

Magdalena Gibiec

<https://orcid.org/0000-0001-9217-7943>

Uniwersytet Wrocławski

## Między pragmatyzmem a dogmatyzmem. W kierunku rozłamu w Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (1929–1935)\*

**Abstrakt:** Celem artykułu jest uzupełnienie wiedzy na temat genezy rozłamu w Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów w 1940 r. na OUN-M i OUN-B. Analizie poddałam pierwszy okres jej działalności od powstania w 1929 r. do rozpoczęcia procesu sądowego w sprawie zabójstwa ministra Bronisława Pierackiego, którego konsekwencją było skazanie Stepana Bandery na dożywotnie więzienie. W artykule rozważam przyczyny rozpadu, a także analizuję dyskusję na ten temat wewnątrz OUN i podejmowane próby porozumienia. Szczególnie istotnym wątkiem jest konflikt o taktykę działania ukraińskich nacjonalistów na terenie II Rzeczypospolitej, który prześledziłam na przykładzie dwóch wydarzeń – napadu na pocztę w Gródku Jagiellońskim oraz zabójstwa Tadeusza Hołówki.

**Słowa kluczowe:** Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów, rozłam, melnykowcy, banderowcy, emigracja, baza, Prowid Ukraińskich Nacjonalistów

**Abstract:** The article aims to supplement the knowledge of the genesis of the split in the Organisation of Ukrainian Nationalists in 1940 into OUN-M (for Melnyk supporters) and OUN-B (Bandera supporters). I analyse the first period of its activity, from its creation in 1929 to the beginning of the trial for the assassination of Minister Bronisław Pieracki, which resulted in Stepan Bandera's sentencing to life imprisonment. In the article, I consider the reasons for the split and analyse the discussion on the subject within the OUN and the attempts to reach an agreement. Particularly important was the conflict over tactics of action in the inter-war Republic of Poland, which I trace on the example of two events: the attack on the post office at Gródek Jagielloński and the murder of Tadeusz Hołówko.

---

\* Fragmenty artykułu w znacznie zmodyfikowanej formie zostały wykorzystane w publikacji: M. Gibiec, *Organisation of Ukrainian Nationalists on Emigration. Its Formation and Transnational Connections in 1929–1934*, Routledge, 2024.

Key words: Organisation of Ukrainian Nationalists, split, Melnyk supporters, Bandera supporters, emigration, base, Directorate of Ukrainian Nationalists, Provid

Odpowiedzi na pytanie o przyczyny rozpadu Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (dalej: OUN) w 1940 r. na dwie zwalczające się grupy – OUN-B podporządkowaną Stepanowi Banderze i OUN-M pod przewodnictwem Andrija Melnyka – należy szukać znacznie wcześniej aniżeli w wydarzeniach bezpośrednio go poprzedzających, których początek zdaje się wyznaczać śmierć Jewhena Konowalca i jej następstwa<sup>1</sup>. Już w połowie 1932 r. przywódca Prowidu Ukraińskich Nacjonalistów (dalej: PUN) zdawał sobie sprawę z dynamicznych przemian zachodzących w Organizacji. Na terenie Galicji Wschodniej po pierwszym etapie chaosu organizacyjnego, trwającego od powstania OUN w 1929 r., krystalizował się silny obóz, w którym prym wiodli młodzi liderzy – Stepan Bandera, Iwan Gabrusewycz<sup>2</sup> czy Bohdan Kordiuk<sup>3</sup>, skupiający wokół siebie zradykalizowaną młodzież. Funkcjonujący na emigracji Prowid<sup>4</sup> formalnie mianował się zwierzchnikiem całego ruchu nacjonalistycznego, ale jego przedstawiciele mieli świadomość, że kontrola jest iluzoryczna i konieczne są zdecydowane kroki w celu zapanowania nad grupą młodych. Konowalec utrzymywał wówczas, że różnice da się jeszcze zniwelować. W czerwcu w liście do swojego zastępcy Mykoły Sciborskiego podjął się diagnozy ruchu nacjonalistycznego na emigracji wraz z charakterystyką najbliższych współpracowników, wskazując zarówno na ich słabe, jak i mocne strony<sup>5</sup>. Niewykluczone, że czynił to nie tylko w kontekście

<sup>1</sup> Jewhen Konowalec (1891–1938) – prowidyk (przywódca) Ukraińskiej Organizacji Wojskowej, a następnie Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów. 23 V 1938 r. spotkał się w centrum Rotterdamu z Pawłem Sudopłatowem, zakonspirowanym agentem NKWD, który kilka lat wcześniej zdobył jego zaufanie. Ten wręczył mu ukrytą w bombonierce bombę, której wybuch spowodował śmierć przywódcy OUN na miejscu. Zob. С. Онацький, *Шляхом на Роттердам*, Буенос-Айрес 1983; P. Sudopłatow, *Wspomnienia niewygodnego świadka*, Warszawa 1999.

<sup>2</sup> Iwan Gabrusewycz „Irtien” (1902–1944) – współorganizator Junactwa OUN, prawdopodobnie odpowiedzialny za sabotaże OUN z 1930 r. W latach 1931–1932 krajowy prowidyk.

<sup>3</sup> Bohdan Kordiuk (1908–1988) – organizator napadu na wóz pocztowy pod Bóbrką w lipcu 1930 r., krajowy prowidyk OUN w latach 1932–1933.

<sup>4</sup> Słowo *emigracja* jest pojęciem umownym, funkcjonującym w ukraińskiej historiografii w odniesieniu do terenów znajdujących się poza granicami ziem uznawanych za etnograficznie ukraińskie. Korzystam z niego dla uproszczenia. Członkowie PUN mieli swoje siedziby w Czechosłowacji, Francji, Szwajcarii oraz Belgii. W omawianym okresie w jego skład wchodziły następujące osoby: Dmytro Andrijewski, Dmytro Demczuk, Mykoła Kapustianski, Jewhen Konowalec, Leonid Kostariw (do 1932 r.), Petro Kożewnykiw (do 1929 r.), Makar Kusznir, Wołodymyr Martynec, Mykoła Sciborski oraz Omelan Senyk (w 1933 i 1934 r. dokooptowano odpowiednio Jarosława Baranowskiego i Iwana Gabrusewycza).

<sup>5</sup> *Лист С. Коновальця до М. Сціборського від 22 червня 1932 р.*, w: *Документи і матеріали з історії Організації Українських Націоналістів*, т. II, ч. 1: *Листування С. Коновальця з Д. Адрієвським. 1931–1934*, упор. Ю. Черченко, Київ 2010, s. 213–217.

rozważań o możliwościach i zagrożeniach dla rozwoju relacji z „bazą”<sup>6</sup>, ale także z myślą o potencjalnym przyszłym przywódcy OUN. Przyznawał wprawdzie, że żaden z członków Prowidu nie był odpowiednim kandydatem, aby go zastąpić<sup>7</sup>, ale jednocześnie sam wielokrotnie wątpił we własne siły: „Przekonałem się, iż na przywódcę tego obecnie rodzącego się ruchu nie jestem, jak należy, przygotowany”<sup>8</sup>. Systematycznie pojawiały się także pogłoski o wymierzonych w niego spiskach wewnątrz Organizacji. Postępująca kompromitacja członków PUN w oczach „bazy” i oskarżenia o działalność agenturalną na rzecz ZSRR czy II Rzeczypospolitej wykluczały objęcie przez nich przywództwa w przyszłości<sup>9</sup>. Czy już wtedy Konowalec myślał o swoim szwagrze, Andriju Melnyku, który pracował wówczas w dobrach metropolity Andrzeja Szeptyckiego? W przededniu drugiej wojny światowej ani jego kandydatura, ani któregośkolwiek z członków PUN nie mogły zostać zaakceptowane przez liderów „bazy”, rozgoryczonych działalnością emigracji i gotowych do samodzielnego przejęcia władzy.

Przebieg wydarzeń bezpośrednio poprzedzających rozłam dobrze rozpoznano w literaturze przedmiotu. Intensywność badań jest, co oczywiste, zróżnicowana w zależności od państwa, w którym są prowadzone. W Ukrainie odrębne prace na ten temat powstawały przede wszystkim wśród byłych członków obu frakcji OUN, jak Zinowij Knysz<sup>10</sup>, Petro Mirczuk<sup>11</sup>, Wasyl Rudko<sup>12</sup> czy Wołodmyr Kosyk<sup>13</sup>. Rozłam stanowił punkt zwrotny w ich rozważaniach. Teksty te są wartościowe przede wszystkim ze względu na perspektywę ich autorów, ale należy odnosić się z ostrożnością do przedstawianych tam interpretacji i faktów. Po 1991 r. w Ukrainie zagadnienie podziału wewnątrz OUN nie

<sup>6</sup> Kryptonim „baza” oznaczał struktury OUN na terenie II Rzeczypospolitej.

<sup>7</sup> Центральний державний історичний архів України у Львові (dalej: ЦДАУЛ), ф. 151, оп. 1а, спр. 50436, [Archiwum Senyka], Zał. 29, List od W[iry] [Jewhena Konowalca] do Kanclerza [Omelana Senyka], 28 V 1932, k. 194.

<sup>8</sup> Ibidem, спр. 5043а, [Archiwum Senyka], Zał. 29, List od W[iry] [Jewhena Konowalca] do Kanclerza [Omelana Senyka], 28 V 1932, k. 194.

<sup>9</sup> W ciągu pierwszych pięciu lat działalności Prowidu (1929–1934) przeszło przez niego dwaście osób. Wobec co najmniej połowy pojawiły się podejrzenia o działalność agenturalną na rzecz obcego wywiadu. Szerzej zob. M. Gibiec, *W kręgu podejrzeń. Członkowie Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów wobec zarzutów o szpiegostwo na rzecz Polski i ZSRR (1929–1934)*, w: *Od rewolucji do pierestrojki. Transformacje Wschodniej Europy w ostatnim stuleciu*, red. M. Gibiec, G. Hryciuk, M. Ruchniewicz, Łomianki 2022.

<sup>10</sup> З. Книш, *Розбрат. Спогади й матеріали до розколу ОУН у 1940–1941 роках*, Торонто, b.r.w.; Б. Михайлюк [З. Книш], *Бунт Бандери: історичні факти*, b.m.w., 1950; З. Книш, *Ярослав Барановський – жертва злоби й ненависти*, Париж 1990.

<sup>11</sup> П. Мірчук, *Нарис історії Організації українських націоналістів. Перший том 1920–1939*, ред. С. Ленкавський, Мюнхен–Лондон–Нью-Йорк 1968.

<sup>12</sup> Р. Лісовий [В. Рудко], *Розлам в ОУН. (Критичні нариси з нагоди двадцятиліття заснування ОУН)*, b.m.w., 1949.

<sup>13</sup> В. Косик, *Розкол ОУН (1939–1940)*, Львів 1997; idem, *Розкол ОУН у світлі документів*, Київ 2002.

było wprawdzie przedmiotem odrębnych badań, ale zajmuje istotne miejsce w historiografii dotyczącej ukraińskiego nacjonalizmu<sup>14</sup>. W Polsce temat ten jest słabiej rozpoznany, a więcej miejsca poświęcili mu przede wszystkim Ryszard Torzecki<sup>15</sup> czy Grzegorz Motyka<sup>16</sup>. Poza Polską i Ukrainą kwestiom rozpadu OUN przyjrzeni się m.in. Grzegorz Rossoliński-Liebe<sup>17</sup> oraz Frank Golczewski<sup>18</sup>.

Celem niniejszego artykułu jest uzupełnienie wiedzy na temat przyczyn rozłamu w OUN. Analizie poddany został pierwszy etap podziału trwający od powstania Organizacji w 1929 r. do tzw. procesu warszawskiego z przełomu 1935 i 1936 r., w wyniku którego Stepan Bandera został skazany na dożywocie. Wydarzenie to stanowiło przełom w ruchu nacjonalistycznym i doprowadziło do paraliżu na terenie Galicji Wschodniej oraz likwidacji Egzekutywy Krajowej OUN. Sprowadzanie podziału do konfliktu pokoleniowego wypacza jego wielowymiarowość. Oprócz różnicy wieku, która stanowiła istotną, ale nie jedyną linię podziału, należy wziąć pod uwagę kilka innych kwestii: czynnik geograficzny, różnice ideologiczne, odmienną taktykę działania, spory personalne i osobiste ambicje. Dopiero tak zarysowane przyczyny mogą stanowić podstawę do wielostronnej analizy. Oprócz próby odpowiedzi na pytania, co było istotą konfliktu i w jaki sposób kształtowały się różnice pomiędzy obiema grupami, warto zwrócić uwagę na refleksję działaczy OUN i starania podejmowane przez nich w celu rozwiązania konfliktu – do jakiego stopnia zdawali sobie sprawę z podziału i gdzie upatrywali jego przyczyn. Z tego względu podstawę źródłową artykułu stanowi korespondencja wymieniana pomiędzy działaczami OUN, przechowywana przede wszystkim w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy we Lwowie, a także listy wydane w postaci zbiorów źródeł<sup>19</sup>.

---

<sup>14</sup> Trudno w tym miejscu wymienić autorów poruszających w swoich pracach kwestie dotyczące przyczyn rozpadu, ale warto zwrócić uwagę na dwa teksty podsumowujące ten dorobek: H. Надурак, *Розкол в Організації українських націоналістів у відображенні української історіографії*, „Україна: культурна спадщина, національна свідомість, державність” 2014, вип. 24; В. Футала, *Чи була зрада в ОУН? (Історіографічні оцінки причин і передумов розколу націоналістичної організації у 1940 році)*, „Новітня доба” 2019, вип. 7, s. 75–88. Godny uwagi jest także artykuł Iwana Nawryliwa: I. Гаврилів, *Євген Коновалець і розкол в ОУН*, „Український визвольний рух” 2006, зб. 8, s. 118–129.

<sup>15</sup> R. Torzecki, *Geneza rozłamu Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów*, „Studia z Dziejów ZSRR i Europy Środkowej” 1969, t. V.

<sup>16</sup> G. Motyka, *Ukraińska partyzantka 1942–1960. Działalność Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińskiej Powstańczej Armii*, Warszawa 2006.

<sup>17</sup> G. Rossoliński-Liebe, *Bandera. Faszyzm, ludobójstwo, kult. Życie i mit ukraińskiego nacjonalisty*, Warszawa 2018.

<sup>18</sup> F. Golczewski, *Deutsche und Ukrainer, 1918–1939*, Paderborn 2010.

<sup>19</sup> Zob. np.: *Документи і матеріали...*, т. II, ч. 1; *Документи і матеріали...*, т. I: 1927–1930, упор. Ю. Черченко, О. Кучерук, Київ 2005; Є. Онацький, *У вічному місті: записки українського журналіста*, т. III: *Рік 1933*, Торонто 1985.

## Rozwój OUN przez pryzmat podziałów

### Dwa pokolenia

W 1920 r. po klęsce zmagania o niepodległość z inicjatywy weteranów wojennych powstała Ukraińska Organizacja Wojskowa (dalej: UWO) z Jewhenem Konovalcem na czele. Jej nadrzędnym celem było doprowadzenie do zjednoczenia ziem etnicznie ukraińskich i utworzenia państwa pod własnym przywództwem. UWO od początku przyjęła kurs na tzw. permanentną rewolucję. Chodziło o nieustanne przygotowywanie narodu do powstania poprzez masową propagandę oraz dokonywanie sabotaży i aktów terroru. Nie była jedyną tego typu organizacją, a w kolejnych latach zarówno na emigracji (głównie w Pradze), jak i na terenie Galicji Wschodniej powstawały lokalne grupy. Pod koniec lat dwudziestych rozpoczął się proces ich scalania, zakończony powstaniem Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów. Wbrew utartemu przekonaniu OUN nie stanowiła więc prostej kontynuacji UWO, a była wynikiem kompromisu pomiędzy różnymi ugrupowaniami nacjonalistycznymi. Składała się na konglomerat osób o odmiennych doświadczeniach, nierzadko niewspółpracujących wcześniej ze sobą. Jedną z głównych przyczyn zjednoczenia było wyczerpanie dotychczasowej formuły i zmiana profilu działalności nacjonalistów. Brak perspektyw na wszczęcie powstania, a także zmieniająca się sytuacja na arenie międzynarodowej skłoniły ich do poszukiwania nowych dróg działalności – głównymi celami stały się lobbing polityczny za granicą, a także oddziaływanie na szersze kręgi ukraińskiej emigracji.

W latach trzydziestych XX w. OUN zajęła istotne miejsce w ukraińskim życiu politycznym. Wywierała wpływ na kształtowanie się postaw ukraińskiego społeczeństwa, a w szczególności radykalizującej się młodzieży. Udało jej się również uzyskać znaczące wpływy wśród ukraińskiej emigracji, aczkolwiek rywalizowała na tym polu z innymi ugrupowaniami: w Niemczech – z „hetmańcami”, we Francji – ze zwolennikami rządu URL, a w Wielkiej Brytanii – z grupą Jaciwa Makohina. Chciała stać się ruchem ogólnoukraińskim, przejmującym kontrolę nad liczną, aczkolwiek rozproszoną diasporą. Na ziemiach uznawanych za ukraińskie największe wpływy utrzymywali nacjonałiści na terenie Galicji Wschodniej i Wołynia<sup>20</sup>.

Już w połowie lat dwudziestych w orbicie wpływów UWO znalazły się organizacje młodzieżowe składające się przede wszystkim z młodzieży szkolnej oraz studentów, którzy w trakcie ukraińskich zmagania o niepodległość mieli ok. 9–12 lat. Były to więc osoby za młode, by brać udział w walkach, ale

<sup>20</sup> Po pierwszej wojnie światowej ziemie etnograficznie ukraińskie znalazły się w granicach czterech państw: ZSRR, II Rzeczypospolitej, Czechosłowacji oraz Królestwa Rumunii. Należy dodać, że w omawianym okresie OUN miała znacznie mniejsze wpływy na terytorium Zakarpacia oraz Bukowiny, a niemal żadnych w Ukraińskiej Socjalistycznej Republice Radzieckiej.

świadome tego, co działo się wokół nich. Dorastały zazwyczaj w rodzinach o tradycjach niepodległościowych, wychowywały się w duchu patriotycznym, a przede wszystkim w atmosferze buntu wobec porażki, obwiniając starszych od siebie o niedostateczną wolę walki. Radykalizacja młodzieży znajdowała ujście w tworzonych organizacjach. W 1924 r. powstała we Lwowie Organizacja Wyższych Klas Gimnazjów Ukraińskich, do której należeli Stepan Bandera i Roman Szuchewycz. Rok później doszło do powołania Grupy Ukraińskiej Młodzieży Państwowej, wśród której najważniejszą rolę odgrywali Stepan Ochrymowycz czy Iwan Gabrusewycz. W 1926 r. obie organizacje połączyły się, tworząc Związek Ukraińskiej Młodzieży Nacjonalistycznej<sup>21</sup>. Latem 1928 r., podczas przerwy szkolnej, Iwan Gabrusewycz rozpoczął organizowanie młodzieży na dużą skalę, co dało podwaliny pod stworzenie w przyszłości Junactwa Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów, odpowiedzialnego za dokonywanie sabotaży w 1930 r. Wówczas w kraju przebywali jeszcze przedstawiciele starszego pokolenia, jak Roman Suszko oraz Julian Hołowinski – obaj pełniący funkcje komendantów krajowych UWO, którzy stanowili pomost między „bazą” a emigracją. Poczucie odrębności pogłębiało się w kolejnych latach. Według Mykoły Sciborskiego to w Akademickim Domu we Lwowie, który był stałym miejscem spotkań i wymiany poglądów młodych działaczy OUN, doszło do wykrystalizowania się poczucia „ekskluzywności, izolacji i destruktywizmu”, które wpływały na ich postawy<sup>22</sup>. Diagnozę tę potwierdza będący wówczas w centrum wydarzeń w Galicji Wschodniej Zinowij Knysz, który podkreślał świadomość oddzielenia się od PUN i przekonanie o niemożności kierowania rewolucyjnym ruchem z daleka<sup>23</sup>. Po śmierci Hołowinskiego we wrześniu 1930 r. na terenie „bazy” pozostali tylko młodzi działacze. Związani z OUN weterani pierwszej wojny światowej już wcześniej przymusowo bądź dobrowolnie zasilili emigrację w różnych państwach Europy i Ameryki Północnej, mając nadzieję na kontynuowanie walki na odległość.

Młodzi działacze operujący bezpośrednio na terenie, który uznawali za okupowany, nie zgodzili się na zmianę taktyki OUN i kontynuowali działalność terrorystyczną, zazwyczaj wbrew zaleceniom Prowidu. Mimo to w pierwszym okresie funkcjonowania OUN więzy łączące emigrację i „bazę” wciąż były mocne i opierały się na dwóch zasadniczych czynnikach – postaci Jewhena Konowalca oraz środkach finansowych. Pieniądze stanowiły jeden z kluczowych elementów stanowiących spoiwo Organizacji, który w zasadzie uzależniał krajowe środowisko od PUN. Krajowa Egzekutywa OUN dysponowała wprawdzie własnym budżetem, zasilanym ze skromnych składek członkowskich (30 gr miesięcznie) oraz napadów ekspropriacyjnych, ale jej wydatki znacząco przewyższały dochody. Ograniczone zasoby uzależniały ją

<sup>21</sup> К-ів, *Союз Української Націоналістичної Молоді*, „Розбудова Нації” 1928, ч. 10–11, s. 400.

<sup>22</sup> З. Книш, *Розбрат...*, s. 27.

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 26.

zatem od pomocy finansowej PUN, z której pokrywała koszty bieżącej działalności, prowadzenia konkretnych akcji bojowych czy honoraria adwokatów broniących ukraińskich więźniów politycznych.

## Odległość i komunikacja

Konflikt wewnątrz OUN w znacznej mierze determinowany był różnicą pokoleniową, przede wszystkim doświadczeniem udziału w pierwszej wojnie światowej i walkach narodowyzwoleniczych (lub jego brakiem), ale wymyka się prostemu podziałowi na młodych i starych. Wskazuje na to choćby fakt, że na emigracji znalazła się znaczna część studentów i młodych emigrantów zarobkowych, którzy wspierali Prowid w codziennej działalności, a po rozłamie stanęli po stronie Andrija Melnyka. Wydaje się, że istotniejszym czynnikiem mógł być podział terytorialny na emigrację oraz „bazę” i wynikające z niego konsekwencje. Obie grupy odznaczały się inną specyfiką i dynamiką działania. OUN na terenie „bazy” funkcjonowała nielegalnie i podlegała surowym zasadom konspiracji. Ze względu na liczne i powtarzające się aresztowania, trudności komunikacyjne oraz częste zmiany organizacyjne kontrola nad „bazą” była utrudniona. Istotny był również czynnik psychologiczny – poczucie nie tylko stałego zagrożenia ze strony polskich władz, ale także wyższości względem oderwanej od walki rewolucyjnej emigracji. Przedstawiciele Prowidu oraz liczni współpracownicy tworzyli niejednorodną grupę rozszaną po niemal całej Europie i Ameryce Północnej. Swoją uwagę kierowali na działalność lobby-styczną, pozyskiwanie środków finansowych, szerzenie propagandy i pracę wśród ukraińskiej emigracji. W wielu miejscach działali jawnie, nierzadko występując przed innymi państwami pod szyldem własnej organizacji. Swobodny przepływ korespondencji, stałe pensje oraz częste kontakty wpływały na ich poczucie bezpieczeństwa.

W związku z powyższym jednym z podstawowych problemów rzutujących na relacje obu grup był brak wzajemnego zrozumienia odmiennych doświadczeń i położenia:

[...] daje odczuć się pewne odseparowanie i niezrozumienie tego, co obecnie czynią nasi członkowie w bazie, z drugiej zaś znów strony wśród członków w bazie, wskutek niedostatecznej łączności i [braku] częstszej wymiany myśli z członkami OUN, odczuwa się ostudzenie stosunku do Prowidu<sup>24</sup>.

Tak jak emigracja nie rozumiała specyfiki działania młodych na gruncie krajowym, tak „baza” w swojej pryncypialności nie rozumiała konieczności lawirowania emigracji pomiędzy różnymi siłami politycznymi na arenie międzynarodowej. Nakładały się na to problemy komunikacyjne. Wzajemne

<sup>24</sup> ІІІІАУЛ, ф. 151, оп. 1а, спр. 5043а, [Archiwum Senyka], Zał. 28, List od W[iry] [Jewhena Konowalca] do Kaszczuka [Omelana Senyka], 28 V 1932, k. 187.

relacje ograniczały się do rzadko ze względów bezpieczeństwa wymienianej korespondencji, a także sporadycznych spotkań – przede wszystkim na granicy polsko-czechosłowackiej lub w Wolnym Mieście Gdańsku. Słowa Konowalca obrazują jego niewiedzę na temat aktualnych liderów w „bazie”: „Nie orientuję się na tyle w obecnym składzie personalnym, by ocenić, czy tego rodzaju ludzie są obecnie na wolności”<sup>25</sup>.

## Próby porozumienia

Formuła spotkań na granicy w celu wymiany informacji okazała się niewystarczająca. Trzy lata po kongresie założycielskim OUN Jewhen Konowalec wyszedł z propozycją zorganizowania szerszej platformy, na której omówiono by najważniejsze punkty sporne:

Uważam, że tylko przez zjazd i wymianę myśli na nim można przywrócić harmonię i uspokoić umysły. W przeciwnym razie boję się, że w krótkim czasie mogą jednak rozpocząć się wewnątrz organizacji tarcia i nieporozumienia. Według mego zdania jest to jedyny sposób ściągnąć ludzi i zmusić ich, by wszystko to powiedzieli, co im leży na sercu, i wzajemnie się poinformowali, a uchwalając postanowienia, świadomi byli tej odpowiedzialności, jaka ciąży na nich za te uchwały<sup>26</sup>.

Po wielomiesięcznych przygotowaniach na przełomie lipca i sierpnia 1932 r. odbyła się konferencja w Pradze, w której mieli wziąć udział najważniejsi przedstawiciele obu grup. Najbardziej żywą dyskusję wywołała sprawa zachowania Konowalca w Szwajcarii, gdzie mieszkał na stałe. Otóż w listopadzie 1931 r. „Ilustrowany Kurier Codzienny” opublikował doniesienia o współpracy Niemców z ukraińskimi nacjonalistami<sup>27</sup>. Przywódca OUN dzięki swoim znajomościom w Genewie wystąpił ze sprostowaniem w dzienniku „La Suisse”. Utrzymywał, że nie jest szefem UWOW, nie subsydiuje go niemiecki rząd i nie brał udziału w żadnych akcjach terrorystycznych przeciwko Polsce<sup>28</sup>. Działanie to wynikało z obawy przed utratą poparcia na arenie międzynarodowej oraz wydaleniem ze Szwajcarii. Wywołało jednak oburzenie w kręgach „bazy”, a ówczesny krajowy przewodnik OUN Bohdan Kordiuk posunął się do stwierdzenia, że „nie po drodze im z PUN”<sup>29</sup>. „Baza”

<sup>25</sup> Ibidem, Zał. 29, List od W[iry] [Jewhena Konowalca] do Kanclerza [Omelana Senyka], 28 V 1932, k. 195.

<sup>26</sup> Ibidem.

<sup>27</sup> *Hajdamackie krwawe ręce i berliński mózg*, „Ilustrowany Kurier Codzienny”, 3 IX 1931, s. 1–2.

<sup>28</sup> National Archives (dalej: NA), Foreign Office (dalej: FO), 371, Political: Northern – Poland, 1931, N 6364, Letter from William Erskin, 21 IX 1931, k. 280; L. Kulińska, *Działalność terrorystyczna i sabotażowa ukraińskich organizacji nacjonalistycznych w Polsce w latach 1922–1939*, Kraków 2009, s. 418.

<sup>29</sup> Národní archiv, inv.č. 93, karton 12, Všeobecná korespondence sekretariátu Organizace ukrajinských nacionalistů v ČSR, List do Pułkownika [Jewhena Konowalca], 11 VI 1932, k. 542.



zarzucała ponadto emigracji skupianie się wyłącznie na II Rzeczypospolitej, a niedostateczną walkę z Czechosłowacją. Uważała, że korzyści płynące z przychylności Pragi nie przewyższają głównego celu OUN, jakim jest walka ze wszystkimi okupantami. Wydawało się jednak, że obie grupy doszły do kompromisu. W głównym organie prasowym OUN „Rozbudowa nacji” ukazał się zaś tekst poświadczający, że wbrew rozsiewanym przez wrogów plotkom KE OUN na ziemiach zachodnioukraińskich podporządkowana jest Prowidowi<sup>30</sup>. Jednocześnie zgadzano się, że krajowa egzekutywa odpowiada za całość działań na tym obszarze<sup>31</sup>. Uzgodniono również, że należy się skupić na działaniach propagandowych o masowym zasięgu, takich jak akcje antyszkolna czy antyalkoholowa. W praktyce jednak cele obu grup coraz bardziej się rozchodziły.

Kolejne spotkanie w szerszym gronie odbyło się w dniach 3–6 VI 1933 r. w Berlinie. Doszło wówczas do burzliwej dyskusji pomiędzy emigracją a „bazą” pod nowym kierownictwem Stepana Bandery. Jeden ze sporów dotyczył rewolucyjnej taktyki OUN. Bandera bronił wówczas akcji bojowych, które odbywały się w kraju, a spotkały się z krytyką emigracji. Uważał, że terror powinien być jednym z kluczowych punktów w programie OUN. Członkowie z „bazy” powoływali się na rosyjską Narodną wolę czy Polską Organizację Wojskową, a ponadto zarzucali emigracji oportunizm. Podobno Konowalec podsumował całą dyskusję, stwierdzając, że OUN jest polityczną organizacją o nielegalnym i masowym charakterze, a to wyklucza terror jako środek walki<sup>32</sup>. Miał powiedzieć: „Akcje bojowe (a nie terrorystyczne) dopuszczają się tylko jako akcje samoobrony przed policyjnym terrorem”<sup>33</sup>. Przekonywał, że trzeba mądrze podchodzić do wykorzystywania aktów bojowych, ponieważ każdy prowadzi do osłabienia OUN w oczach zagranicznych polityków. Dyskusja ta pokazuje, jak bardzo zmieniły się priorytety Konowalca w ciągu kilku lat, co najmniej od momentu przeprowadzki do Genewy. Upatrywał on teraz znacznie większych szans w lobbingu politycznym. Nie oznacza to bynajmniej, że kierowały nim pobudki moralne. Główną rolę odegrał raczej pragmatyzm – rozważenie szans i zagrożeń związanych z obiema metodami pracy. Dostrzegając celowość działań Konowalca z punktu widzenia interesów OUN, nie da się zaprzeczyć, że to właśnie jego pragmatyzm i skupienie się na lobbingu politycznym powoli podkopywały jego autorytet wśród młodych członków organizacji.

<sup>30</sup> *Офіційна частина. Від Проводу ОУН, „Розбудова нації” 1932, ч. 7–8, s. 196; П. Мірчук, Нарис..., s. 228–229.*

<sup>31</sup> ЦДАУЛ, ф. 151, оп. 1а, спр. 5043а, [Archiwum Senyka], Zał. 218, Rezolucje komisji organizacyjnej, b.d., k. 42.

<sup>32</sup> С. Врецьона, *Мої зустрічі з Полковником*, w: *Євген Коновалець та його доба*, Мюнхен 1974, s. 476.

<sup>33</sup> Укр.: „Акції бойові (а не терористичні) допускаються тільки як самооборонні акції перед поліційним терором”. *Ibidem*, s. 476.

Podczas berlińskiej konferencji doszło także do konfrontacji między Konowalcem a Bandera i Gabrusewyczem odnośnie do relacji pomiędzy emigracją a legalnymi działaczami. Kwestia ta była jednym z istotnych punktów sporu. Głównym ugrupowaniem politycznym na terenie II Rzeczypospolitej pozostawało wówczas Ukraińskie Zjednoczenie Narodowo-Demokratyczne (dalej: UNDO), w ramach którego działała okazjonalnie współpracująca z OUN grupa radykalna – w szczególności Milena Rudnycka, Zinowij Pełenski czy Dmytro Palijew. „Baza” postrzegała legalne partie nie tylko jako zdrajców ukraińskich interesów, ale także rywali w walce o poparcie Ukraińców. Sprzeciwiała się jakimkolwiek wzajemnym kontaktom. Mimo rozbieżności w metodach pracy oraz wzajemnej krytyce obozów legalnego i nielegalnego Konowalec utrzymywał, że działania wielowymiarowe są konieczne, aby osiągnąć wspólny dla wszystkich cel, a to oznaczało również kooperację z legalnie funkcjonującymi ugrupowaniami. Podawał przykład bronienia więźniów politycznych przez takich adwokatów związanych z obozem oportunistycznym, jak Łew Hankewycz czy Wołodymyr Starosolski. Sama konferencja odbywała się zresztą w budynku prezesa UNDO Dmytra Łewyckiego<sup>34</sup>.

„Na papierze jesteście my, a w rzeczywistości nie mamy odwagi nawet wydać dyrektywy, gdyż obawiamy się, że one nie będą wykonane” – to zdanie wypowiedziane przez jednego z członków PUN trafnie oddaje charakter relacji pomiędzy emigracją a „baza”<sup>35</sup>. Nierzadko dochodziło do sytuacji, w których członkowie OUN w kraju nie tylko nie wykonywali poleceń PUN, ale również inicjowali własne działania, nie uzgadniając ich z przełożonymi, a skutki prowadzonych przez nich akcji rzutowały na funkcjonowanie całej Organizacji i wpływały na jej międzynarodową pozycję. Wspomniany członek PUN podkreślał:

Zamiast kierować krajowymi nacjonalistami, zdajemy się na „samowpływ”. W tym tkwi nasza choroba jako Prowidu i na tym polega fałsz naszej sytuacji. Tak dalej nie można, to oszustwo może zbyt drogo naszą sprawę kosztować i nie każde sumienie może się pogodzić z takim stanem rzeczy. Mamy dwa zupełnie różne podejścia do sprawy. Obydwaj widzimy, że nie kierujemy nacjonalistycznym ruchem, bo nawet organizacja w kraju [wie], że my i krajowicy mamy dwa różne języki<sup>36</sup>.

Proponował przebudować Prowid według schematu, który umożliwiałby sprawne podejmowanie decyzji i wcielanie ich w życie. Swoją krytykę ówczesnego stanu rzeczy podsumował następująco: „Jesteśmy bezwolni, pasywni, nie my kierujemy wypadkami, lecz pociąga nas ruch żywiołowy. [...] Albo my

<sup>34</sup> Є. Врецьона, *Мої...*, s. 479.

<sup>35</sup> ЦДІАУЛ, ф. 151, оп. 1а, спр. 5043а, [Archiwum Senyka], Zał. 24, List od niewiadomego nadawcy do Pułkownika [Jewhena Konowalca], b.d., k. 171. List został adresowany do Jewhena Konowalca, jednak brakuje podpisu autora. Najprawdopodobniej był to członek PUN, a moim zdaniem Dmytro Andrijewski.

<sup>36</sup> ЦДІАУЛ, ф. 151, оп. 1а, спр. 5043а, [Archiwum Senyka], Zał. 24, List od niewiadomego nadawcy do Pułkownika [Jewhena Konowalca], b.d., k. 172.

mamy rację i powinniśmy zmusić krajewików do posłuszeństwa, albo musimy się wynosić”<sup>37</sup>. Mimo trafnej diagnozy nie podjęto działań na większą skalę, które rozwiązywałyby problem. Jewhen Konowalec był przekonany, że zachowanie jedności ruchu nacjonalistycznego jest kluczowe dla powodzenia sprawy ukraińskiej: „Ten żywioł musimy raz chwycić w ręce, inaczej przetoczy się on ponad naszymi głowami i z całego serca ruchu mogą wynikać katastrofalne wprost następstwa dla ZZU i w ogóle dla sprawy wyzwolenczej”<sup>38</sup>. Dokonanie głębokich przemian mogłoby jednak doprowadzić do całkowitej utraty kontroli nad ruchem przez emigrację.

Do budowy zaufania wśród emigracyjnych działaczy wyznaczane były osoby, które podtrzymywały relacje z Krajową Egzekutywą. Początkowo za bieżący kontakt z jej członkami odpowiadali z ramienia emigracji Omelan Senyk, prawa ręka Konowalca, i Andrij Fedyna, szef oddziału OUN w Gdańsku. W 1933 r. Senyk wyszedł z propozycją „odświeżenia prowidu”, reagując na pogłębiającą się przepaść pomiędzy emigracją a krajem<sup>39</sup>. W ten sposób do PUN w charakterze sekretarza dołączył Jarosław Baranowski, przejmując kontakt z „bazą”<sup>40</sup>.

## Taktyka działania

Mimo że ziemie etnograficznie ukraińskie zostały podzielone pomiędzy cztery państwa, ostrze działalności OUN skierowane było przede wszystkim przeciwko II Rzeczypospolitej. Wynikało to zarówno z oceny szans, jak i faktu, że to Galicja Wschodnia oraz Wołyń uznawane były za załączek przyszłego państwa ukraińskiego. Nacjonałiści zdawali sobie sprawę ze swoich ograniczeń w walce na terytorium ZSRR, natomiast Czechosłowacja odznaczała się neutralną przychylnością ze względu na konflikt z Polską. W kontekście dyskusji podjętej podczas berlińskiej konferencji warto zwrócić uwagę na dwa przypadki odmiennego podejścia do taktyki działania na gruncie polskim – zabójstwo Tadeusza Hołówki oraz napad na Gródek Jagielloński.

Dokonane 29 VIII 1931 r. w Truskawcu zabójstwo Hołówki<sup>41</sup> przypadło na niefortunny dla PUN moment. Trwały bowiem wówczas przygotowania do mającej się rozpocząć 7 IX 1931 r. sesji Ligi Narodów, podczas której rozpatrywane były petycje w sprawie losów mniejszości ukraińskiej w Polsce. Iwan Kedryn-Rudnycki, który pozostawał z prowidykiem OUN w przyjaznych

<sup>37</sup> Ibidem, k. 176.

<sup>38</sup> ЦДАУЛ, ф. 151, оп. 1а, сир. 5043а, [Archiwum Senyka], Zał. 39, List od W[iry] [Jewhena Konowalca] do Kaszczuka [Omelana Senyka], 29 VI 1932, k. 216.

<sup>39</sup> З. Книш, *Розбрат...*, s. 32.

<sup>40</sup> Według Zinowija Knysza objął tę funkcję w 1935 r., ponieważ do tego czasu pełnił ją Wołodumyr Martynec. З. Книш, *Ярослав Барановський...*, s. 14–15.

<sup>41</sup> Tadeusz Hołwko (1889–1931) – działacz PPS, współtwórca BBWR, związany z ruchem prometejskim, rzecznik dialogu polsko-ukraińskiego.

relacjach, pisał po latach: „Sam pułkownik Jewhen Konowalec zapewniał mnie osobiście, że był oburzony, gdy dowiedział się o zabójstwie Hołówki z prasy zagranicznej”<sup>42</sup>. Nieznana osoba z „bazy” w liście do prawdopodobnie Konowalca komentowała śmierć Hołówki następująco:

Płast rozproszony, junaków nie więcej jak trzydziestu, ideowe jednostki na prowincji, ani między sobą, ani z centralą nie mają kontaktu... Na to wskazują następujące wypadki: zabójstwo H[ołówki] – przypadek nieskoordynowany w rękach kr[ajowej] K[omen]dy<sup>43</sup>.

Przez długi czas policji nie udało się namierzyć sprawców, dlatego OUN obrała taktykę niewypowiadania się na temat morderstwa i nie przyznała się do odpowiedzialności, jak w przypadku wielu innych aktów, które mogłyby być przez nią w ten sposób wykorzystane propagandowo i finansowo. Oto jak Konowalec instruował mieszkającego w Kanadzie publicystę i działacza społecznego Wasyla Swystuna:

[...] w podobnych sprawach jest miarodajne tylko i jedynie: albo specjalny, oficjalny komunikat Komendy, albo stanowisko „Surmy”. To znaczy, iż jeżeli nie ma ani jednego, ani drugiego, to leży to tylko w interesie ogólnej sprawy. Wy z pewnością nawet w przybliżeniu nie przedstawicie sobie tych wysiłków Lachów [Polaków], jakie robią oni specjalnie od czasu pacyfikacji, żeby znaleźć jakikolwiek punkt zaczepny<sup>44</sup>.

Proces w sprawie zabójstwa Hołówki odbył się dopiero dwa lata później, we wrześniu 1933 r. OUN wzięła wówczas odpowiedzialność za ten czyn, na co wskazuje projekt komunikatu przygotowany przez Omelana Senyka:

Tadeusza Hołówkę zabito na rozkaz Krajowej Komendy UW. Motywy tego uczynku były w swoim czasie naświetlone przez „Surmę”. Ażeby nie ułatwiać polskim władzom śledztwa, które było prowadzone przez nie do niedawna, UW nie uważała za wskazane podawać żadnych danych aż do chwili obecnej o inicjatorach i wykonawcach tego aktu<sup>45</sup>.

Podczas procesu wyszła na jaw współpraca Romana Baranowskiego z polską policją. Zbiegło się to w czasie z mianowaniem jego brata Jarosława na członka PUN odpowiedzialnego za kontakty z „bazą” i spotęgowało podejrzenia o infiltrowaniu Zarządu OUN przez obce państwa.

Drugim przykładem ukazującym samowolę „bazy” jest napad na Gródek Jagielloński dokonany 30 XI 1932 r. przez dwunastu członków OUN celem

<sup>42</sup> I. Kedryn, *Białe Kruki*, „Kultura” 1977, nr 10, s. 77.

<sup>43</sup> ЦДІАВЛІ, ф. 151, ор. 1а, спр. 5043а, [Archiwum Senyka], Zał. 108, List od nieznanego nadawcy do Pułkownika [Jewhena Konowalca], b.d., k. 450.

<sup>44</sup> Ibidem, Poz. 79, dopływ 1–418, List od Jewhena Konowalca [niepodpisany] do Wasyla Swystuna, 23 IV 1932, k. 321.

<sup>45</sup> Ibidem, Zał. 210, Projekt komunikatu w sprawie zabójstwa Tadeusza Hołówki, przygotowany przez Omelana Senyka, b.d., k. 747.

zrabowania pół miliona złotych<sup>46</sup>. Sprawcom nie tylko nie udało się ukraść pieniędzy, ale w wyniku napadu zginęło dwóch członków OUN – Jurij Berezyński oraz Wołodymyr Staryk. Dwie kolejne osoby, Dmytro Danyłyszyn i Wasyl Biłas, zostały natomiast stracone przez powieszenie decyzją sądu doraźnego w grudniu 1932 r.<sup>47</sup> Napad na Gródek Jagielloński był kolejnym z serii aktów, na które emigracja nie tylko nie wyraziła zgody, ale stanowczo ich zabroniła. W pierwszej połowie lat trzydziestych zasoby ludzkie „bazy” były bardzo ograniczone, a utrata wyszkolonych działaczy byłaby dla organizacji ciosem. Podczas spotkania w Gdańsku, na którym dyskutowana była ta kwestia, Senyk przekazał brak zgody na przeprowadzenie napadu. Uważał, że taką grupę przygotowanych osób należałoby wykorzystać do akcji politycznej, która pozwoliłaby na zwrócenie uwagi amerykańskiej diaspory i wzmoczenie finansowania. Iwan Garbusewycz przekonywał z kolei o konieczności wylania się energii nagromadzonej wśród działaczy, którzy już długo się przygotowują. Po fakcie Konowalec ocenił napad jako „bezwzględnie występny i karygodny”<sup>48</sup>. Aby ukarać winnych, zdecydował się wykorzystać bardzo rzadko powoływany sąd wewnętrzny. Od powodzenia tej sprawy uzależnił swoje pozostanie w OUN: „To jest moje ultimatum, od którego ja czynię zależnym nie tylko to, czy pozostanę w Prowidzie organizacji, ale i w ogóle w organizacji”<sup>49</sup>. Do odpowiedzialności pociągnięto przede wszystkim krajowego prowidnyka OUN Bohdana Kordiuka oraz Mykołę Łebeda. Pierwszy stracił stanowisko, natomiast drugiego ułaskawiono i zaproponowano mu wykonanie innego aktu, którym miał się zrehabilitować (jak się później okazało, było to zabójstwo ministra Pierackiego)<sup>50</sup>. W czerwcu 1933 r. krajowym prowidnykiem OUN został oficjalnie Stepan Bandera.

## Epilog – Archiwum Senyka

Dołączenie w 1933 r. do Prowidu przedstawiciela młodych – Jarosława Baranowskiego – wydawało się dobrym posunięciem. Rok ten obfitował jednak w wydarzenia, które rzuciły cień na lojalność nie tylko jego, ale i pozostałych

<sup>46</sup> *Akt oskarżenia przeciwko Stefanowi Banderze, Mikołajowi Łebedowi, Darji Hnatkiwskiej, Jarosławowi Karpyńcowi, Bohdanowi Pidhajnemu, Iwanowi Malucy, Jakóbowi Czornijowi, Eugeniuszowi Kaczmarowskiemu, Romanowi Myhalowi, Katarzynie Zaryckiej oraz Jarosławowi Rakowi*, [Warszawa 1935], s. 94; L. Kulińska, *Działalność...*, s. 254. Według innych źródeł było to 50 tys. zł. O przebiegu napadu zob. R. Wysocki, *Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów w Polsce w latach 1929–1939. Geneza, struktura, program, ideologia*, Lublin 2003, s. 286–290.

<sup>47</sup> Sąd doraźny trwał zaledwie cztery dni – od 17 do 21 XII 1932 r. Biłas i Danyłyszyn przyznali się również do dokonanego ponad rok wcześniej zabójstwa Tadeusza Hołówki.

<sup>48</sup> ЦДІАУЛІ, ф. 151, оп. 1а, спр. 50436, [Archiwum Senyka], Poz. 3, List od W[iry] [Jewhena Konowalca] do Kaszczuka [Omelana Senyka], 16 I 1933, k. 213–214.

<sup>49</sup> *Ibidem*, k. 214.

<sup>50</sup> П. Мірчук, *Наруц...*, s. 248.

członków PUN. We wrześniu podczas procesu dotyczącego zabójstwa Tadeusza Hołówki wyszła na jaw ścisła współpraca z polską policją jego brata Romana. Zaledwie miesiąc później w wyniku kooperacji wywiadów polskiego i czechosłowackiego doszło do aresztowania Omelana Senyka oraz dwóch innych działaczy OUN, a przeprowadzone rewizje ujawniły archiwum Organizacji. Zapoczątkowało to ciąg zdarzeń o ogromnym znaczeniu dla dalszej działalności OUN<sup>51</sup>.

15 VI 1934 r. w zamachu przygotowanym przez Mykołę Łebeda zginął minister spraw wewnętrznych Bronisław Pieracki. Dzień wcześniej policja przeprowadziła masowe aresztowania działaczy OUN w Krakowie i Lwowie, a w więzieniu znalazł się m.in. Stepan Bandera. Ukraińscy nacjonaliści nie wiedzieli wówczas, że tzw. Archiwum Senyka znalezione w Pradze trafiło w ręce polskich władz i że pracują one nad jego tłumaczeniem. Nie tylko ujawniło ono ślady planowanego zamachu, ale również pozwoliło na uzupełnienie wielu cennych informacji o działalności OUN i potwierdzenie jej współpracy z władzami litewskimi. Na kanwie tych wydarzeń doszło do kolejnych aresztowań w Pradze, w tym Jarosława Baranowskiego, u którego także znaleziono pewną ilość materiałów. Dopiero kiedy w grudniu 1935 r. rozpoczął się proces w sprawie zabójstwa ministra Pierackiego, „baza” dowiedziała się o istnieniu Archiwum Senyka. Powiązała z nim aresztowania swoich członków i oskarżyła emigrację – przede wszystkim Senyka i Baranowskiego – o zdradę<sup>52</sup>.

W wyniku zasądzonych wyroków niemal cała siatka organizacyjna OUN w kraju znalazła się w więzieniu. Doprowadziło to w zasadzie do zamrożenia zorganizowanej działalności „bazy”. Jak twierdzi Wysocki, „pozbawienie w 1934 r. struktur krajowych OUN kierownictwa stworzyło warunki do usamodzielnienia się lokalnych struktur organizacji”<sup>53</sup>, co część działaczy wykorzystwała do własnych celów. Zrezygnowano z dalszych aktów terrorystycznych, głównie na rzecz rozbudowywania struktur ruchu nacjonalistycznego na Wołyniu<sup>54</sup>. Po śmierci Jewhena Konowalca władza przeszła w ręce Andrija Melnyka, co zostało zaakceptowane w sierpniu 1939 r. podczas II Kongresu OUN w Rzymie. Sytuację skomplikowało wyjście na wolność Stepana Bandery miesiąc później. Dyskusje pomiędzy Krajową Egzekutywą a przywództwem na emigracji nie przyniosły kompromisu. Bandera żądał między innymi usunięcia z OUN Senyka oraz Baranowskiego, którzy wcześniej zostali oczyszczeni z zarzutów o zdradę w wyniku sądu wewnętrznego Organizacji. Odmowa Melnyka przyspieszyła proces rozłamu<sup>55</sup>.

<sup>51</sup> Zob. M. Gibiec, *Senyk's Archive and Its Significance for Studies on the Behind-the-scenes Picture of the Organisation of Ukrainian Nationalists. New Research Perspectives in the Light of Discovered Correspondence*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2019 (numer specjalny), s. 109–126.

<sup>52</sup> Zob. W. Żeleński, *Zabójstwo ministra Pierackiego*, Warszawa 1995.

<sup>53</sup> R. Wysocki, *Organizacja...*, s. 312.

<sup>54</sup> G. Rossoliński-Liebe, *Bandera...*, s. 109.

<sup>55</sup> Więcej zob. R. Torzecki, *Geneza...*; G. Rossoliński-Liebe, *Bandera...*

## Zakończenie

Utworzenie przez Stepana Bandere Rewolucyjnego Prowidu i formalny rozpad Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów w 1940 r. był konsekwencją podziałów istniejących co najmniej od powstania OUN w 1929 r. i krystalizujących się wraz ze wzmocnieniem „bazy” po 1932 r. Momentem kulminacyjnym stał się proces po zabójstwie ministra Pierackiego w 1934 r. i towarzyszące mu okoliczności. Na relacje pomiędzy działaczami PUN oraz KE OUN rzutowały nie tylko różnice odnośnie do ideologii i koncepcji politycznych, ale także wzajemna nieufność.

Działacze OUN na emigracji uważali się za przywódców całego ruchu nacjonalistycznego. Odpowiadali za przygotowanie taktyki, zapewnienie środków finansowych, pozyskiwanie wsparcia ze strony czynników zewnętrznych oraz podbudowę ideologiczną. Młodzi przedstawiciele „bazy” wchodzący w skład KE OUN sądzili natomiast, że starzy emigranci nie rozumieją potrzeb wynikających z bezpośredniej pracy na terytorium przeciwnika. Cechowały ich bezkompromisowość i pryncypialność. Nie tolerowali współpracy ani z państwami, które traktowali jako okupantów ziem uznawanych przez siebie za etnicznie ukraińskie, ani z organizacjami działającymi legalnie. Wychodzili z założenia, że na terenie Galicji Wschodniej mogą postępować według własnych zasad, ponieważ znają go lepiej niż emigracja. Na tym tle dochodziło do wielu konfliktów, a jednocześnie „baza” domagała się coraz większego wsparcia finansowego od OUN za granicą. Nie oznacza to jednak, że emigracja nie miała żadnej kontroli nad młodymi. Świadczy o tym chociażby fakt, że poddawali się oni wyrokom sądu wewnętrznego.

Mimo prób podjęcia dialogu, między innymi podczas zwoływanych konferencji, nie udało się doprowadzić do nawiązania ścisłej współpracy obu grup, a wręcz odwrotnie – konflikt się zaogniał. Wiedziały one jednak, że potrzebują się wzajemnie. Oprócz finansowania najsilniejszym spoiwem była dla nich postać Jewhena Konowalca, choć jego autorytet z każdym rokiem opierał się na coraz mniej pewnej podstawie. Krajowa Egzekutywa krytykowała jego skłonność do kompromisów i brak radykalnych decyzji. Decydujące dla przyszłego rozłamu okazały się ostatecznie konsekwencje przejęcia przez czechosłowackie i polskie władze Archiwum Senyka.

## Streszczenie

W 1940 r. doszło do rozpadu Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów na OUN-M podporządkowaną następcy Jewhena Konowalca – Andrijowi Melnykowi oraz OUN-B pod przywództwem Stepana Bandery. Rozłam ten był konsekwencją wcześniejszego podziału na starych (emigracyjnych doświadczonych działaczy, którzy brali udział w walkach w czasie pierwszej wojny światowej i po jej zakończeniu oraz tworzyli zręby ukraińskiego nacjonalizmu) i młodych (krajowych działaczy OUN znajdujących się bezpośrednio na terenie wroga, radykalnych i często działających bez przemyślanej taktyki). Trudno wskazać

dokładną datę rozpoczęcia sporu. Jego punktem kulminacyjnym z pewnością była sprawa przejścia przez polskie i czechosłowackie władze Archiwum Senyka, które stało się podstawą oskarżenia w procesie przeciwko odpowiedzialnym za zabójstwo ministra spraw wewnętrznych Bronisława Pierackiego w 1934 r. Źródłem konfliktu należy jednak szukać już w samym powstaniu OUN, która postawiła przed sobą inne priorytety niż UW. Aktywność tej ostatniej, nastawiona w znacznej mierze na prowadzenie akcji terrorystycznych i przygotowania do powstania zbrojnego, częściowo ustąpiła miejsca strategicznej realizacji celów politycznych i szukaniu poparcia na arenie międzynarodowej. Emigracyjni działacze z Jewhenem Konowalem na czele mianowali się przywódcami całego ukraińskiego ruchu nacjonalistycznego i formalnie sprawowali kontrolę nad pracą struktur krajowych. Relacje między obiema grupami od początku były napięte, a spory dotyczyły sposobów działania, kwestii ideologicznych i programowych, zakresu samodzielności, a także ambicji poszczególnych osób. Dwa wydarzenia – zabójstwo Tadeusza Hołówki oraz napad na Gródek Jagielloński – ukazują odmienny stosunek tych środowisk do taktyki działania na terenie II Rzeczypospolitej. Mimo prób podjęcia dialogu, między innymi podczas zwoływanych konferencji, nie udało się doprowadzić do nawiązania ścisłej współpracy obu grup, a wręcz odwrotnie – konflikt stale się zaostrzał.

### **Between Pragmatism and Dogmatism. Towards a Split in the Organisation of Ukrainian Nationalists (1929–1935)**

In 1940, the Organisation of Ukrainian Nationalists (Orhanizatsiia Ukrainykykh Natsionalistiv) split into the OUN-M, subordinated to Andriy Melnyk, the successor of Yevhen Konovalec, and the OUN-B, led by Stepan Bandera. This split was a consequence of the earlier division between the old (experienced emigrant activists who took part in the fighting during and after the First World War and formed the foundations of Ukrainian nationalism) and the young (domestic OUN activists located directly in enemy territory, radical and often acting without well thought-out tactics). It is difficult to pinpoint the exact date when the dispute began. It indeed culminated in the seizure of Senyk's archive by the Polish and Czechoslovak authorities, which became the basis of the accusation in the ongoing trial against those responsible for the assassination of Interior Minister Bronisław Pieracki in 1934. However, the sources of the conflict should be sought in the very establishment of the OUN, which had priorities different from those of the Ukrainian Military Organization (Ukrayinska Viyskova Orhanisatsiya, UVO). The activity of the UVO, which was primarily focused on carrying out terrorist actions and preparing for an armed uprising, gave way in part to the strategic pursuit of political goals and seeking support in the international arena. The activists in exile, headed by Yevhen Konovalets, appointed themselves leaders of the entire Ukrainian nationalist movement and formally exercised control over the activities of the domestic structures. Relations between the two groups were tense from the outset, with disputes over modes of action, ideological and programmatic issues, the extent of independence, and the ambitions of individuals. Two events – the murder of Tadeusz Hołwko and the attack at Gródek Jagielloński – show the different attitudes of these circles to the tactics of action in the Second Republic of Poland. Despite attempts at dialogue, e.g. during convened conferences, no close cooperation could be established; on the contrary, the conflict steadily escalated.



## Bibliografia

- Gibiec M., *Senyk's Archive and Its Significance for Studies on the Behind-the-scenes Picture of the Organisation of Ukrainian Nationalists. New Research Perspectives in the Light of Discovered Correspondence*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2019 (numer specjalny).
- Gibiec M., *W kręgu podejrzeń. Członkowie Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów wobec zarzutów o szpiegostwo na rzecz Polski i ZSRR (1929–1934)*, w: *Od rewolucji do pierestrojki. Transformacje Wschodniej Europy w ostatnim stuleciu*, red. M. Gibiec, G. Hryciuk, M. Ruchniewicz, Łomianki 2022.
- Golczewski F., *Deutsche und Ukrainer, 1918–1939*, Paderborn 2010.
- Hajdamackie krwawe ręce i berliński mózg*, „Ilustrowany Kurier Codzienny”, 3 IX 1931.
- Kedryn I., *Białe Kruki*, „Kultura” 1977, nr 10.
- Kulińska L., *Działalność terrorystyczna i sabotażowa ukraińskich organizacji nacjonalistycznych w Polsce w latach 1922–1939*, Kraków 2009.
- Motyka G., *Ukraińska partyzantka 1942–1960. Działalność Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińskiej Powstańczej Armii*, Warszawa 2006.
- Od rewolucji do pierestrojki. Transformacje Wschodniej Europy w ostatnim stuleciu*, red. M. Gibiec, G. Hryciuk, M. Ruchniewicz, Łomianki 2022.
- Rossoliński-Liebe G., *Bandera. Faszyzm, ludobójstwo, kult. Życie i mit ukraińskiego nacjonalisty*, Warszawa 2018.
- Sudopłatow P., *Wspomnienia niewygodnego świadka*, Warszawa 1999.
- Torzecki R., *Geneza rozłamu Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów*, „Studia z Dziejów ZSRR i Europy Środkowej” 1969, t. V.
- Wysocki R., *Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów w Polsce w latach 1929–1939. Geneza, struktura, program, ideologia*, Lublin 2003.
- Żeleński W., *Zabójstwo ministra Pierackiego*, Warszawa 1995.
- Врецьона С., *Мої зустрічі з Полковником*, w: *Євген Коновалець та його доба*, Мюнхен 1974.
- Гаврилів І., *Євген Коновалець і розкол в ОУН*, „Український визвольний рух” 2006, зб. 8.
- Документи і матеріали з історії Організації Українських Націоналістів*, т. I: 1927–1930, упор. Ю. Черченко, О. Кучерук, Київ 2005.
- Документи і матеріали з історії Організації Українських Націоналістів*, т. II, ч. 1: *Листування Є. Коновальця з Д. Адрієвським. 1931–1934*, упор. Ю. Черченко, Київ 2010.
- Євген Коновалець та його доба*, Мюнхен 1974.
- К-ів, *Союз Української Націоналістичної Молоді*, „Розбудова Нації” 1928, ч. 10–11.
- Книш З., *Розбрат. Спогади й матеріали до розколу ОУН у 1940–1941 роках*, Торонто, b.r.w.
- Книш З., *Ярослав Барановський – жертва злоби й ненависти*, Париж 1990.
- Косик В., *Розкол ОУН (1939–1940)*, Львів 1997.
- Косик В., *Розкол ОУН у світлі документів*, Київ 2002.
- Лісовий Р. [В. Рудко], *Розлам в ОУН. (Критичні нариси з нагоди двадцятиліття заснування ОУН)*, b.m.w., 1949.
- Михайлюк Б. [З. Книш], *Бунт Бандери: історичні факти*, b.m.w., 1950.
- Мірчук П., *Нарис історії Організації українських націоналістів. Перший том 1920–1939*, ред. С. Ленкавський, Мюнхен–Лондон–Нью-Йорк 1968.
- Надурак Н., *Розкол в Організації українських націоналістів у відображенні української історіографії*, „Україна: культурна спадщина, національна свідомість, державність” 2014, вип. 24.

Онацький Є., *У вічному місті: записки українського журналіста*, т. III: *Рік 1933*, Торонто 1985.

Онацький Є., *Шляхом на Роттердам*, Буенос-Айрес 1983.

*Офіційна частина. Від Проводу ОУН, „Розбудова нації”* 1932, ч. 7–8.

Футала В., *Чи була зрада в ОУН? (Історіографічні оцінки причин і передумов розколу націоналістичної організації у 1940 році)*, „Новітня доба” 2019, вип. 7.

**Magdalena Gibiec** – doktor, adiunkt w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Wrocławskiego. W latach 2019–2023 kierowała projektem badawczym „Kulisy funkcjonowania Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów na emigracji w świetle korespondencji (1929–1938)” przyznany przez Narodowe Centrum Nauki. Jej zainteresowania badawcze oscylują wokół stosunków polsko-ukraińskich w XX w. ze szczególnym uwzględnieniem polityki narodowościowej II Rzeczypospolitej, rozwoju ukraińskiego ruchu nacjonalistycznego i funkcjonowania ukraińskiej diaspory. Email: magdalena.gibiec@uwr.edu.pl.

**Magdalena Gibiec** – PhD, assistant professor at the Institute of History, University of Wrocław. From 2019 to 2023, she headed the research project “The backstage of the functioning of the Organisation of Ukrainian Nationalists in exile in the light of correspondence (1929–1938)” awarded by the National Science Centre. Her research interests include the Polish-Ukrainian relations in the 20th century with a particular focus on the nationality policy of the Second Republic of Poland, the development of the Ukrainian nationalist movement and the functioning of the Ukrainian diaspora. Email: magdalena.gibiec@uwr.edu.pl.